

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 15-go i 30-go

Redaktor:
Dr. Stefan Bartoszewicz

Wydawca:
Krajowe Towarzystwo Naftowe

Sokolnicki & Wiśniewski

Fabryka elektrotechniczna i Zakład instalacyjny

Adres telegr.: Grom Lwów **Lwów** Fabryka przy ul. Na Błonie 1. 38

Biurowe główne: Lwów, Słowackiego 1. 13. — Filia w Krakowie: Bracka 1. 8.

Wyrób artykułów elektrotechnicznych

Budowa całkowitych stacyj elektrycznych. Przenoszenie siły i zastosowanie energii elektrycznej w przemyśle i gospodarstwach rolnych.

Dla kopalnictwa nafty:

Druty w izolacji miniowej i asbestowej uznane i objęte przepisami Urzędu Gór.

Przewodniki izolowane i gole miedziane Tow. akc. Felten & Guilleaume we Wiedniu (wyłączna reprezentacja)

Motory zwykłe i szczelnie zamknięte, zabezpieczone przeciw działaniu gazów.

Budowa gromochronów na zbiornikach, własnego systemu uznanego przez Tow. Asekuracyjne.

Armatury szybowe pomysłu inż. Postępskiego wzór własny, prawnie ochroniony.

Skrzynki rozdzielcze szczelne na wyłącznik i bezpieczniki.

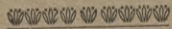
Dostawa wszelkich materiałów instalacyjnych.

Tow. udział. dla techniki głębokich wierceń i budowy motorów

TRAUZZL & Co.

przedtem FAUCK & Co.

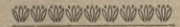
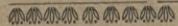
WIEDEN IV./2., WIEDENERGÜRTEL Nr. 2. HEUGASSE 80.



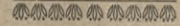
Zastępca na:
Galicyę i
Bukowinę]

Marek Seemann

[w Drohobyczu
Skład w Borysławiu.



Przyjmujemy zlecenia wykonywania w naszym zarządzie **wierceń** do możliwie największej głębokości i pod daleko sięgającą gwarancją.



Fabryka maszyn i narzędzi wiertniczych

dla wszelkich systemów wierceń tak ręcznych jak i maszynowych.

Specjalności! Żurawie wiertnicze szybkoudarowe „Rapid“ o systemie płuczkowym w połączeniu z naszym patent. wierceniem rdzeni i automatycznym wydzwigniem tychże zapomocą t. zw. odwrotnej płuczki.

Części żelazne do wahacza (balansu) kanadyjskiego z samoprężnym popuszczadłem do dokładnego popuszczania lub podnoszenia świdra w czasie wiercenia (według policyjno-górnich przepisów z r. 1904, § 31).

Patentowe rozszerzaczce (Nachnahmbohrer) znacznie ulepszone.

Hydrauliczne obcinaczce (noże) rur. Pod względem pewności i dokładności w użyciu przewyższają wszystkie inne dotychczas znane tego rodzaju instrumenty. Obcięcie rury bez względu na jej dymenzyę uskutecznia się w ciągu kilku minut.

Wielokrążki o specjalnej konstrukcyi dla celów wiertniczych. Dopuszczalne obciążenie zwyż 50.000 kg.

Raki dające się z najbardziej wklonowanej pozycyi zluzować i wydostać, gdy rury nie idą, i t. d. i t. d. i t. d.

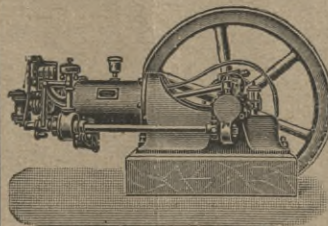
Najwyższe odznaczenie na międzynarod. wystawie w Bukareszcie w r. 1906.

DYPLOM HONOROWY I ZŁOTY MEDAL.

Oddział budowy motorów

Motory gazowe przy użyciu gazu ziemnego do popędu żurawi wiertniczych i do oświetlenia elektrycznego.

Motory benzynowe do popędu żurawi pompowych.



Oddział budowy motorów

Lokomotywy o popędzie zapomocą motorów benzynowych, spirytusowych i naftowych — nader praktyczne do różnego rodzaju kolejek.

Zastępca dla oddziału bud. motorów: MAURycy GOLDSERLAG-GBAŻOWSKI
Lwów, ul. Grodecka l. 42.

NAFTA

ORGAN KRAJOWEGO TOWARZYSTWA NAFTOWEGO

wychodzi 2 razy na miesiąc 15-ego i 30-ego

Prenumerata wynosi rocznie 16 koron.

Członkowie „Krajowego Towarzystwa Naftowego“ otrzymują „Naftę“ bezpłatnie.

Adres Redakcyi i Administracyi: Lwów, ul. Kraszewskiego l. 1, biuro Krajowego Towarzystwa naftowego.

Treść zeszytu 6.

Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego, dnia 20. marca 1909. — Monopol naftowy w Niemczech. — Z Ameryki. — Ropa na Węgrzech. — Głosy prasy w sprawach naftowych i wiadomości handlowe. — Z Tustanowie. — Wiadomości z targu ropnego — Kronika.

Posiedzenie Wydziału Krajowego Towarzystwa Naftowego dnia 20-go marca 1909.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu z ostatniego posiedzenia,
 - 2) Sprawozdanie z ankiety dla utworzenia giełdy Towarowej,
 - 3) Sprawy przekazane przez Walne Zgromadzenie:
 - a) wydawanie codziennego hektografowanego biuletynu przez Towarzystwo,
 - b) zgromadzenie w sprawie ograniczeń wiercenia,
 - c) porządek dzienny dla pierwszego posiedzenia Rady Naftowej,
 - 4) Pismo komitetu rumuńskiego w sprawie kongresu naftowego,
 - 5) Wnioski i interpelacje.
- Obecni Pp. prezes Gorayski, wiceprezes Wolski, członkowie Wydziału Pp. Augerman, Dr. Halban, Mars, Schreier, sekretarz Dr. Bartoszewicz; usprawiedliwili swą nieobecność Pp. Długosz, Trzeciński, Zamoyski i Żukowski.

Odczytany protokół z ostatniego posiedzenia został przyjęty, poczem sekretarz Dr. Bartoszewicz zdał sprawę z ankiety w Izbie

Handlowej Lwowskiej, która obradowała nad projektem statutu giełdy towarowej. Ankieta uchwaliła podnieść ilość członków starszyny giełdowej z 18 na 24, a przemysł naftowy na wniosek sprawozdawcy otrzyma w tej liczbie 3 zastępców, zamiast projektowanych 2; pierwszą starszyny giełdową będą wybierać ci, którzy przyczynią się kwotą 500 K. na koszty utworzenia giełdy; ankieta wybrała z pośród siebie komisję giełdową, do której wszedł sprawozdawca jako zastępca przemysłu naftowego.

Przy punkcie trzecim porządku dziennego co do wydawania przez Towarzystwo codziennego hektografowanego biuletynu o ważniejszych wypadkach w przemyśle naftowym, sekretarz Dr. Bartoszewicz oblicza koszty takiego wydawnictwa na 6—7000 K. rocznie; biuletyn berliński kosztuje w abonamencie 30 marek miesięcznie i gros abonentów stanowią banki; jest rzeczą wątpliwą, czy u nas znajdzie się dostateczna ilość abonentów, by koszty wydawnictwa zostały pokryte. Pan inż. Wolski jest za wydawnictwem biuletynu bardzo krótkiego, daty niektóre może dostarczać codziennie Krajowy Związek Producentów. P. Augerman stawia wniosek, by najprzód biuro Towarzystwa drogą subskrypcyi przekonało się, na ile stałych abonentów li-

czyć może i w razie dostatecznej ilości abonentów przystąpiło do takiego wydawnictwa; po przemówieniach Pp. Dra Halbana, prezesa Gorayskiego i Marsa, przyjęto wniosek p. Angermana, przyczem sekretarz oświadczył iż przy subskrypcyi wyda okazowy numer takiego biuletynu.

Sprawy b) i c) trzeciego punktu porządku dziennego wywołały bardzo ożywioną dyskusję, w której zabierali głos wszyscy obecni członkowie Wydziału, niektórzy parokrotnie, przyczem co do ograniczenia wiercenia zdania były podzielone. Uchwalono wreszcie, by na dzień 22. kwietnia Towarzystwo Naftowe zwołało Wydział Towarzystwa wzmocniony jeszcze przemysłowcami, z poza Wydziału i by na tem posiedzeniu zostały odczytane referaty komisji wybranej na ankiecie wiedeńskiej, a więc i referat komisji dla spraw górniczo-policyjnych, który obejmuje powyższe sprawy i by po wyczerpującej dyskusyi uchwalił pewne postulaty, z którymi się przyjdzie potem na ankietę Wydziału Krajowego i jeszcze raz na ankietę ministeryalną.

Odczytano następnie pismo komitetu rumuńskiego ostatniego kongresu międzynarodowego, adresowane do prezesa Krajowego Towarzystwa Naftowego, w którym komitet ubolewając nad tem, iż siostrzany galicyjski przemysł naftowy przechodzi ciężki kryzys, zapytuje, kiedy mniej więcej kongres międzynarodowy może się odbyć w Galicyi, gdyż od tego zależy, czy trzeba będzie IV. międzynarodowy kongres tylko odroczyc, czy też odbyć go w innym kraju, a w Galicyi mógłby się już odbyć V. międzynarodowy kongres naftowy.

Wydział po krótkiej dyskusyi uchwalił wystosować odpowiedź, iż wobec niepewnej daty odroczenia zgadza się, by IV. międzynarodowy kongres naftowy odbył się gdzie indziej, a V. dopiero w Galicyi.

Na tem posiedzenie zamknięto.

Monopol naftowy w Niemczech.

Profesor Dr. Kraemer publikuje w „Chemiker Zeitung“ nadzwyczaj ciekawy artykuł, propagujący myśl monopolu naftowego

w Niemczech. Uwagi w tym artykule zawarte dotyczą i naszego przemysłu naftowego i dlatego pozwalamy sobie artykuł ten podać do wiadomości czytelników w obszernym wyciągu:

Prof. Dr. Kraemer mówi:

„Z różnych stron wyszła inicjatywa, aby rząd niemiecki część swojego zapotrzebowania gotówki pokrył zaprowadzeniem monopolu naftowego. Gdyby był rząd podjął tę myśl, byłby zapewne starał się zbadać sposoby zaprowadzenia monopolu takiego, przez rozpisanie odpowiedniej ankiety. Ze tego rząd dotychczas nie zrobił, przypisać to można jedynie wpływowi politycznym, a może i sławnego „Standard-Oil-Cy“, które widocznie umie je wszędzie we własnym interesie wywierać. Z chwilą kiedy wszystkie rządowe projekty finansowe zdają się nie mieć nadziei urzeczywistnienia, potrzeba znalezienia nowych, wydających źródeł dochodów państwowych staje się z każdym dniem pilniejszą i dlatego pragnąłbym wystąpić tutaj jeszcze raz w obronie tej idei, przedstawiając nie tylko możność, ale i finansowe podstawy monopolu naftowego.

Ponieważ sprzedaż nafty w Niemczech spoczywa prawie wyłącznie w rękach „Standard-O.-C.“, nie rozchodzi się zatem tutaj o to czy się ten monopol chce dopiero zaprowadzić czy nie, tylko o to, czy wykonanie monopolu i jego ogromne zyski mają nadal pozostać w ręku obcej firmy, czy też w ręku państwa. Jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że większość przedstawicieli handlu i przemysłu będzie się sprzeciwiać wprowadzeniu monopolu w tym kierunku, słusznie twierdząc, że tam, gdzie potrzeba większych kapitałów, niekrępowanej inicjatywy i tęgich jednostek, których można dostać tylko w wolnej konkurencyi, powinno się zostawić przemysł prywatnym przedsiębiorcom, a nie biurokratycznemu państwu. Widzieliśmy jednak, że od tej ważnej zasady już nieraz w państwie niemieckim odstąpiono w interesie dobra ogólnego, inaczej nie bylibyśmy mieli gminnych gazowni, wodociągów i tramwai, ani państwowych kolei, kopalń, prochowni, fabryk prochu, broni, warstatów okrętowych i t. d.

Tylko *salus publica* jest wtedy zasadą, a nie inne względy, a to dobro publiczne wymaga tego, aby państwo wzięło udział w przemyśle rafineryjnym niemieckim, a przynajmniej wzięło w rękę handel naftą.

Gdyby było państwo nie odstraszyło przemysłowców od przemysłu rafineryjnego wysokim cłem, nie bylibyśmy potrzebowali dzisiaj kruszyć kopię za monopolem naftowym. W pierwszej linii taryfy cłowej z roku 1893, z drugiej strony zaś potężne środki Standardu umożliwiły tej firmie wziąć w rękę cały handel naftą i produktami naftowymi, a przynajmniej wykonywanie kontroli nad sprzedażą każdego litra nafty, każdego kilograma oleju. Uczucie przemocy wykonywanej na nas przez obcą firmę dałoby się jeszcze przeboleć, gdyby się tu rozchodziło tylko o zaspokojenie potrzeby światła, tutaj mamy jednak do czynienia z kwestyą potrzeby wytwarzania siły przez motory eksplozyjne, a tylko ten naród może w tym kierunku przodować, któremu stoją do dyspozycji płyny do tych motorów potrzebne, jak ropa, oleje, benzyna i t. d. Zależność rozwoju przemysłu motorowego od obcej firmy dałaby się odezuć dopiero podczas wojny, kiedy wszystkie nasze wozy motorowe, okręty ropą opalane i balony musiałyby stanąć z powodu braku siły motorycznej. Jaką doniosłość ma takie opanowanie nietylko światowego rynku naftowego razem z wszystkimi produktami naftowymi, ale także i całego szeregu innych działów produkcji przemysłowej przez wpływanie na środki transportowe, ze strony jednej i to nie naszej firmy, powinny sobie uzmysłowić te koła, którym obrona państwa leży na sercu i które w pierwszym rzędzie są do tego powołane.

Dlatego też nie powinniśmy dbać o to, czy to się spodoba firmie „Standard-O.-C.“ czy nie, tylko dążyć wszelkimi siłami do stworzenia w Niemczech wielkiego przemysłu naftowego, korzystając z geograficznego położenia naszego w pobliżu państw produkujących ropę. Galicya bardzo chętnie odstąpi nam swój nadmiar produkcji; Rumunia także; oba te kraje będą tylko zadowolone z tego, jeżeli będą mogły oddawać swą naftę takiemu pewnemu odbiorcy jak pań-

stwo niemieckie, nie potrzebując się stosować do narzuconych przez „Standard“ przepisów co do jakości i ceny swojego produktu. Sąsiedzi nasi wytwarzają z górą 250.000 wagonów ropy, z czego można otrzymać 80.000 wagonów nafty; oni sami spożywają z tego około 30.000 wagonów, reszta zaś, czyli 50.000 wagonów mogłaby być przetransportowaną do Niemiec, których zapotrzebowanie wynosi okragło 100.000 wagonów. Niebezpieczeństwo, którem straszą niektórzy bojaźliwi, że państwo może nie otrzymać od „Standardu“ potrzebnej reszty zapotrzebowania, nie istnieje wcale, gdyż i „Standard“ musi się liczyć z tak potężnym odbiorcą nafty jak państwo niemieckie.

Zresztą niedawno udowodniłem, że mieszanka benzolu i spirytusu pali się w lampach bardzo dobrze, nie ustępując nafeie co do siły światła. Właśnie niedawno odbył się w Związku przemysłowem odczyt na ten temat, w którym zdano sprawę z przeprowadzonych w tym kierunku prób, które wydały bardzo pomyślny wynik, a nie należy zapominać, że przez używanie takiej mieszanki spirytusu z benzolem, którego produkcja wzrosła w ostatnich czasach na 10.000 wagonów, możnaby dużą część nafty zastąpić. Nie ulega wątpliwości, że samo zmonopolizowanie handlu naftą, nie zdoła jeszcze stworzyć przemysłu rafineryjnego naftowego w Niemczech, który jest koniecznym dla ubezpieczenia państwa, a to tem więcej, że „Standard“, tak jak dotychczas uciskał i zgniatał wszelką konkurencyę, tak i nadal dyktowałby i państwu, które się zdobyło tylko na monopol handlu naftą, ceny produktów. Do monopolu handlu naftą, musi być także przyłączony i monopol zakupna ropy, której dobywanie długo jeszcze nie będzie wyłącznym przywilejem „Standard-Oil-Cy. Nie można zostawiać zakupna ropy prywatnemu handlarzowi, w przeciwnym bowiem razie nie miałyby państwo wpływu na unormowanie cen nafty z niej wytworzonej; państwo mogłoby się nim posługiwać w tym kierunku, musi jednak nad nim wykonywać kontrolę, a cena jaką oni zapłacą za ropę, byłaby podstawą do obliczenia ceny, jakaby państwo miało pobierać za naftę.

Przez to stałoby się to możliwem, aby państwo miało udział w zyskach rafinerów, a przede wszystkim w zysku powstałym z lepszej konjunktury. Teraz np. możnaby w Galicyi zakupić nawet wielkie ilości ropy po cenie 150 K. za wagon; gdybyśmy zatem transport wagonu ropy do Śląska górnego liczyli w kwocie 100 K. zaś koszt przeróbki 150 K., to i tak otrzymalibyśmy dopiero sumę kosztu w kwocie 350 K. za wagon, z którego można zawsze uzyskać 35% nafty i 6—8% benzyny, czyli razem, licząc naftę po K. 18.00, a po potrąceniu cła w wysokości K. 7.50 po K. 11.50 = K. 402.50 za 35 Cm. nafty, zaś $6 \times 25 =$ K. 150 za 6 Cm. benzyny, razem K. 552.50. Na samych tych dwu produktach, po potrąceniu już cła zatem miałoby państwo po 200 K. zarobku. Rafinerowi możnaby pozostawić całą wartość innych produktów, jak oleju, parafiny etc. jako zysk i amortyzację kapitału. Naturalnie, że nie zawsze możnaby ropę tak tanio nabywać w Galicyi, koszt bowiem jej wydobycia jest notorycznie o wiele wyższym jak jej terażniejsza cena targowa; gdybyśmy jednak nawet podwójną cenę surowca przyjęli, to i tak państwo, mając monopol w rękę mogłoby mieć z takiej kalkulacji ogromne dochody i mogłoby wyzyskiwać taką właśnie konjunkturę jaka teraz istnieje, dla swoich celów, na co powyżej wskazywałem. Odbyt wyprodukowanych w niemieckich rafineriach ubocznych produktów naftowych, jak gazoliny, olei parafinowych, smarów, parafiny i asfaltu mógłby być zawsze zapewniony, jeśliby naturalnie państwo zrobiło użytek ze swego wpływu w tym kierunku, aby zdolność przeróbki rafinerii przystosowywać do zapotrzebowania. Oleje gazowe i parafinowe znajdują już dzisiaj szeroki odbyt przy fabrykacji gazu świetlnego, a coraz więcej rozszerza się ich zbyt dla celów motorowych, którego pokryć nie mogą dzisiejsze niemieckie fabryki przerabiające węgle brunatne. Tosamo powiedzieć można i o asfalcie, którego zastosowanie do budowy dróg znajduje coraz szersze zastosowanie. Miarodajnym czynnikiem zbytu smarów jest ich jakość, zależna wprawdzie od jakości ropy, niemniej jednak także i od sposobu wyra-

biania; tutaj zatem niemiecki przemysł chemiczny miałby szerokie pole do wykazania swych znanych zdolności.

O kapitalistów, którzyby chcieli włożyć swoje kapitały w tak pewny interes, nigdy trudno nie będzie; trzeba jednak koniecznie zrobić początek w tym kierunku; niechby się on ograniczył tylko do galicyjskiego produktu i Ślązka, który jest tak korzystnie położony; doświadczenia tam poczynione dadzą pochop do dalszego rozwoju przemysłu rafineryjnego.

Niema także żadnej obawy, aby mogły powstać jakie trudności między rafinerem a państwem w kwestyi oznaczenia różnicy ceny między ropą a naftą, lub w sprawie poboru ropy, tej bowiem zawsze dosyć mogą dostarczyć kraje nie stojące pod bezpośrednim wpływem „Standard-Oil-Cy.

Gdyby propozycja moja w powyższej formie nie odpowiadała państwu z jakiegokolwiek bądź powodu, to może ono na próbę samo wybudować na Ślązku rafinerię i oddać ją w zarząd zdolnemu fachowcowi, jeżeli samo takim nie rozporządza. Przypominam tutaj analogiczny wypadek, kiedy państwo w roku 1876 wybudowało własnym kosztem fabrykę cukru i postawiło na jej czele profesora Wichelhausa, gdy się rozchodziło o zbadanie nowego sposobu rafinowania cukru, który miał wprowadzić całkowitą zmianę ustawy o opodatkowaniu tej rafinady.

Umożliwienie zapomocą monopolu przeróbki chociażby części ropy w Niemczech, leży w interesie pomyślnego rozwoju nie tylko przemysłu rafineryjnego, któryby dopiero stworzyć należało, ale i w interesie przemysłu chemicznego, i innych pokrewnych przemysłów, tudzież w interesie ciągle wrażliwej ludności, którejby się przez to otworzyło nowe źródło zarobkowania, co zaś najważniejsze, w interesie obrony kraju, któryby wtedy miał zawsze własne zapasy produktów naftowych jako środków motorycznych, umożliwiające mu spokojne użytkowanie ich nawet w razie wojny.

Największy jednak interes w zaprowadzeniu monopolu naftowego ma polityka finansowa państwa niemieckiego, które już dzisiaj z podatków nałożonych na naftę

i oleje mineralne ciągnie pokażny dochód roczny 80 milionów koron. Z powyżej powiedzianego wynika, że dochody państwowe z tego źródła możnaby łatwo podnieść, a to tem bardziej, że jak to łatwo udowodnić, konsumeya produktów naftowych opiera się więcej na zapotrzebowaniu do popędu maszyn, aniżeli na zapotrzebowaniu konsumenta światła, w miarę więc rozwoju przemysłu, dochody państwowe z nafty możnaby nawet podwoić.

Jestem zatem zdania, że państwo powinno we własnym interesie zaprowadzić monopol naftowy, z któregooby nie zagranicznej firmie, jak to jest teraz, lecz państwu zyski stąd przypadły. Również jestem przekonany, że to nowe źródło dochodów może się stać o wiele wydatniejszym“.

Z Ameryki.

(Ciąg dalszy)

Tereny naftowe w Limie, do których należą północno-zachodnia część Stanu Ohio i Stan Indiana, wykazuje w tym pierwszym bardzo żywą działalność wiertniczą, w stanie Indiana zmniejszyła się ilość nowych szybów szczególnie przez to, że brak tam szybów gazowych używanych do opalania kotłów.

Z 128 dowierconych szybów tego pola przypada na Ohio 98, z czego 9 suchych, resztujące szyby wydały 1067 bar., czyli po 12 bar. od szybu na dobę, co jest w porównaniu z rezultatem grudniowym lepszym rezultatem ilościowym i jakościowym, gdyż w tym miesiącu wywiercono tylko 86 szybów, (z czego 9 suchych) o wydajności 896 bar., czyli $11\frac{1}{2}$ na dobę z szybu.

Na czele dystryktów w powyższych stanach stoi Wood County z 32 szybami (z czego 4 suche) o wydajności 437 bar. Towarzystwo Ohio-Oil-Cy wywierciło tu szyb o wydajności 100 bar. dziennie, równie i w Hancock-County otrzymało to Towarzystwo lepszy szyb o produkeyi dziennej 50 bar.

W ciągu stycznia b. r. zaniechano na tych terenach 66 szybów, z końcem miesiąca było 78 szybów w wierceniu i 19 wież po-

stawionych czyli razem 97 podczas gdy z końcem grudnia z. r. 131.

W stanie Indiana wykończono w styczniu 30 szybów, z czego 9 suchych, a 2 gazowe. Wydajne 21 szybów wykazały produkeyę 308 bar. czyli $14\frac{2}{3}$ bar. z szybu na dobę. W grudniu była wydajność szybów mniejsza, wynosiła bowiem z 36 szybów (w czem 9 suchych) 271 bar. czyli 10 bar. z szybu; w listopadzie przeciętna dzienna wydajność szybu wynosiła zaledwie $8\frac{1}{2}$ bar. Na pomyślniejszy wynik przeciętnej dziennej wydajności szybu w styczniu wpłynął szyb firmy Keiper, Gibzow & Sp. w Pike County koło Oakland-City, który dawał dziennie 100 bar., w tej też okolicy rozwinęła się wskutek tego żywa działalność wiertnicza. Tuż obok powyższego dobrego szybu wykończono w styczniu jeszcze trzy szyby, z których dwa były puste, a jeden tylko gazowy, należy zatem jeszcze wyczekiwać z sądem o tym terenie. W miesiącu sprawozdawczym zaniechano w Indianie 149 szybów. Niewykończonych było 30, a 5 wież, z czego na samą miejscowość Pike-County przypada 6 szybów i 1 wieża.

Wysyłka ropy z całego okręgu Lima wynosiła w styczniu 786.882 baryłek, produkeya zaś 821.028, zamagazynowano zatem zaledwie 34.146 bar., która to ilość w porównaniu z poprzednimi miesiącami jest znikomo mała. Z wysyłki powyższej przypada na półn.-zach. Ohio 611.982 bar., a z produkeyi 312.984 bar. podczas gdy stan Indiana miał wysyłki tylko 174.900, a produkeyi 508.044 bar.

W stanie Kentucky ogranicza się wiercenie wyłącznie na Wayne County, gdzie ukończono w miesiącu sprawozdawczym 16 szybów (z czego 6 suchych), z których 10 wydało 214 bar. ropy, czyli po $21\frac{2}{5}$ bar. z szybu dziennie. Z resztą dowiercono w tym Stanie jeszcze 3 szyby, wszystkie jednak bez rezultatu.

W stanie Illinois zmniejszyła się znowu ilość dowierconych szybów z powodu tego, że rurociągi nie mogą objąć całej produkeyi, co najlepiej z tego widać, że gdy w tym miesiącu produkeya wynosiła 2.319.688 bar. to przetłoczono zaledwie 209.149 bar., a ogromna ilość 2.110.500 bar. musiała być zama-

gazynowaną. W grudniu dowiercono 278 szybów, w styczniu zaś tylko 213, czyli 65 mniej. Z tych 213 było 41 suchych, reszta zaś t. j. 172 szyby wydawały dziennie 5060 bar., czyli po $29\frac{1}{2}$ beczek z szybu na dobę. Przeciętna wydajność szybu w styczniu jest równą przeciętnej wydajności w grudniu. Na czele produkeyi stoi Crawford-County z 137 szybami (z czego 24 suche) o wydajności 1790 bar. Towarzystwo Wabach Oil-Cy otrzy. mało szyb o produkeyi 125 bar. dziennie, zaś Towarzystwo Associated-Producers i Kewanee-Oil-Gas Cy każde po jednym szybie o wydajności 100 bar. na dobę. W Randolph-County otrzymano 1 szyb o produkeyi dziennej 125 bar., a 5 szybów suchych. Lawrence-County wykazuje 51 szybów dowierconych w miesiącu sprawozdawczym, z czego 6 było suchych, pozostałe zaś 45 szybów dawały po 1890 bar., czyli przeciętnie 42 bar. na dobę, między nimi zaś jest 7 szybów o dziennej produkeyi 100 beczek. W styczniu zaniechano w tym stanie tylko 2 szyby, zaś ilość szybów w wierceniu zmniejszyła się także w porównaniu z grudojem z. r. było ich bowiem w styczniu 297 i 44 wieże, czyli razem 341, w grudniu zaś 365.

Na terenie Mid-Continent, obejmującym stany Kansas i Oklahoma daje się także zauważyć zmniejszenie się ilości szybów w wierceniu, co przypisać należy uciążliwemu ustawodawstwu górniczemu w obu tych Stanach w porównaniu z innymi, nadmiernemu wzrostowi zapasów i niepomysłnym stosunkom atmosferycznym. Wiercenia na tym terenie osiągnęły w grudniu swój rekord; wykończono bowiem 376 szybów, w czem 36 suchych, 14 gazowych, resztujące zaś (326) wydawały dziennie 17.482 beczek, czyli przeciętnie 53.6 bar. na dobę z szybu. W styczniu ilość dowierconych szybów wynosiła tylko 334, z czego 46 suchych, a 29 gazowych, produkeya zaś pozostałych 259 szybów wynosiła 13.110 bar. czyli przeciętnie z szybu 50.6 beczek na dobę.

Z powyższej liczby przypadało na stan Kansas 43 szyby, z czego 13 suchych a 23 gazowych, resztujące 7 szybów wykazało dzienną produkeyę 155 bar., czyli 22.1 beczek z szybu dziennie.

W Stanie Oklahoma dowiercono 291 szy-

bów, z czego 33 suchych a 5 gazowych, resztujące zaś 253 szyby wydawały dziennie 12.955 bar., czyli z szybu 51.4 na dobę. Wiercenia w tym stanie dzielą się na poszczególne okolice jak następuje:

Okręg	Gotowe szyby	Suche szyby	Gazowe szyby	Prod. bar.
Osage	14	1	2	695
Cherokee	213	22	2	8025
Creek	58	9	1	4075
Różne	6	1	1	160
	291	33	6	12955

Z dniem 31. stycznia było w Kansas 24 szybów na dowierceniu. W Oklahomie 171 szybów i 76 już postawionych wież, razem 247, z czego przypadało na okręg Cherokee 102, zaś na okręg Creek 106.

W sejmie stanu Oklahoma pojawił się wniosek senatorów Yeagera i Strama zawierający projekt ustawy regulującej przemysł naftowy, który jednak spotyka się z krytyką interesowanych sfer. Zawiera on następujące postanowienia:

Ustęp I. postanawia, aby wszystkie firmy mające tłocznie w Oklahomie podały do 10 maja b. r. nazwiska i adresy swych prawnych właścicieli. Podług rozdziału II. wszyscy właściciele szybów mają także być podani władzy do 10. maja każdego roku. Rozdział III. postanawia, aby Towarzystwa transportowe, które zakupiły ropę od kogokolwiek w jakimś dystrykcie, były obowiązane przyjmować ropę od każdego, ktoby ją Towarzystwu temu zaofiarował, a którego szyby są niezbyt oddalone od rurociągów. Cena za ropę taką przez Towarzystwo płacona musiałaby być zastosowaną do cen normalnych w danym dystrykcie i zależną by była od czynności i rozmiarów rurociągów. Ustęp IV. postanawia na jakiej podstawie wolno Towarzystwu rurociągowemu odmówić przyjęcia ropy zaofiarowanej do zakupna. Cena za tłoczenie ma być ustanowioną przez odnośne korporacje. Rozdział V. zabrania Towarzystwom rurociągowym nabywania terenów lub szybów naftowych, tudzież administrowania nimi, a gdzieby je już posiadały, zmusza je do sprzedania takich praw własności lub dzierżawy, lub odstąpienia administracji w przeciągu 6

miesiący od nabycia odnośnej ustawy mocy obowiązującej. Ustęp VI. nakłada na Towarzystwa rurociągowo obowiązek przedkładania władzy do zatwierdzenia planów sytuacyjnych rurociągow z podaniem przekroju rur. Rozdział VII. zezwala Towarzystwom transportowym w Oklahomie na zakładanie rurociągow na wszystkich drogach w Stanie. Artykuł VIII. poddaje wszystkie urządzenia Towarzystw rurociągowych pod dozór inspektorów kopalń, ktoby się zaś niecheiał zastosować do tego przepisu, traci prawo zakładania i utrzymywania rurociągow, tudzież podlega karom: więzienia do 2 lat, jeśli to są osoby prywatne, zaś grzywnie do 10.000 dolarów jeśli to są Towarzystwa, lub wogóle osoby prawne.

Ropa na Węgrzech.

(Wiktor Arady w „Chem. und Techn. Zeitung“).

Ważna rola jaką sobie wywalczyła ropa w światowym przemyśle, pobudza przedsiębiorców do skrzętnego poszukiwania za coraz nowymi terenami ropoñonymi. W najdalszych zakątkach świata, gdzie nawet jeszcze cywilizacya nie dotarła, odkrywa się prawie co roku nowe źródła, nowe tereny w dzikich nieraz okolicach, w których wskutek tego wkrótce powstają kwitnące przedsiębiorstwa. Rozwój przemysłu naftowego w Texas, Indianie, Louisianie, Japonii, Borneo i Indyach holenderskich, przypada na ostatnie dziesiątki lat, a pomimo tak sprzyjających po temu okoliczności, nie w tym kierunku nie zrobiono jedynie na Węgrzech. Jedynym rezultatem prac podjętych dotychczas w tym kierunku, jest tylko obszerna „literatura“, obejmująca około 300 dzieł i około 3000 uprawnień górniczych. Dotychczas jeszcze nie zbadano czy w ogóle na Węgrzech istnieją tereny warte eksploatacyi, pomimo, że rząd węgierski wydaje co roku na ten cel pokaźne sumy na subweneyę dla poszukujących. — Ten rezultat dotychczasowy zdawałby się potwierdzać oddawna powtarzane przypuszczenie, że zbozca wewnętrzne Karpat nie posiadają złóż ropnych zdalnych do eksploatacyi. A tak nie jest. Piszę zatem tych parę słów

aby jasno postawić kwestyę ropy na Węgrzech.

Jak wiadomo posiadamy na Węgrzech trzy strefy wykazujące ślady ropy, a mianowicie:

- 1) Strefa zewnętrznej zbozca Karpat,
- 2) Strefa wewnętrznej zbozca Karpat,
- 3) Strefa Krocacyi.

Przypatrzmy się najpierw strefie zewnętrznej zbozca Karpat. Nie są to samodzielne złoża, tylko przedłużenia złóż rumuńskich. Dotychczas są one znane w pięciu miejscowościach, a mianowicie: w Sósmezö, Zabola, Kovaszna, Putna i Nyén. Środkowym i najważniejszym punktem tych złóż jest okolica Sósmezö; złożę to odpowiada w zupełności złożu Harja w Rumunii. Ślady ropy znajdowano tu już oddawna, w roku 1883 dopiero firma F. Ganser i Sp. rozpoczęła tutaj wiercenie. W roku 1884 odwiedziło tę okolicę kilku geologów, a skoro ci orzekli, że pokłady są bogate, przystąpił do spółki Bank dla krajów koronnych (Länderbank) jako akcyonaryusz. Próbnę wiercenie nie zostały bez rezultatu; w szybie nr. 5 natrafiono w 151 m. na większe ilości ropy, rury jednak zostały zgniecione zasypiskiem, a gdy cheiano je rozszerzyć, urwała się i gruszka i pozostała w szybie, musiano zatem opuścić szyb. Wogóle nie prowadzono robót poważnie i towarzystwo zlikwidowało; przy likwidacyi zakupił Länderbank cały interes za... 50 guldenów! Bank opuścił wogóle kopalnię, którą odkupił od niego C. Ganser, a gdy ten cheiał roboty dalej prowadzić odkupił od niego kopalnię niejaki F. Aseher, który był w niej przedtem dyrektorem z ramienia Banku. Ten, pomimo tego, że wszystkich swoich praw strzeże i corocznie opłaca należytości, pozostawia kopalnię w zupełnym opuszczeniu.

Aby zrozumieć tę manipulacyę, trzeba wiedzieć, że Bank dla krajów koronnych jest interesowanym we wszystkich wielkich rafineryach przez swoją budapeszteńską filię „Węgierski bank hipoteczny“ bał się zatem, że może dostać niebezpiecznego konkurenta w kopalniach węgierskich. (Chemiker u. Techniker Zeitung napiętnowała swojego czasu należyte to postępowanie Landerbanku).

Ślady ropy stwierdzone w komitatach

Saros i Zemplen znajdują się na stokach wewnętrznych Karpat, stoją jednak w związku z roponośnemi złożami zewnętrznego skraju karpackiego. Były one dawniej w związku ze sobą, wskutek erozyi jednak rozłożyły się na poszczególne części.

Zboró jest już znanem czytelnikom Chem. u. Techn. Zg. było w niej bowiem opisywane już w nr. 22 z r. 1905. Dotychczasowe roboty wiertnicze w tej miejscowości nie wydały żadnego rezultatu, ponieważ wiercono na synklinali.

W Komarniku wiercił Węgierski Bank Hipoteczny, a właściwie utworzone przezeń towarzystwo dla poszukiwania ropy. Szyb przez nie wywiercony osiągnął w 554 m. głębokości pierwszy horyzont, który był tak bogatym, że wybuchy dawały 70 baryłek ropy dziennie, chociaż woda nie była zamknięta. W głębokości 635 m. osiągnięto drugi horyzont, urządzenia jednak kopalniane nie były wcale zastosowane do eksploatacyi, wskutek czego wiercono dalej, aż do 820 m., w której to głębokości wiercenia zaprzestano i szyb został zaniechany.

Oto drugi przypadek, w którym Węgierski Bank Hipoteczny jako filia Landerbanku wystąpił wrogo przeciw węgierskiemu przemysłowi naftowemu. A towarzystwo utworzone pod egidą i kapitałem tego banku, wierciło z pomocą subwencyi państwowej!

C. d. n.

Głosy prasy w sprawach naftowych i wiadomości handlowe.

Poważny przebieg tegorocznego Walnego Zgromadzenia Krajowego Towarzystwa naftowego został w prasie należycie oceniony; prawie wszystkie pisma galicyjskie podały szczegółowy opis zgromadzenia, obszernie streszczając mowy wiceprezesa inżyniera Wolskiego i sekretarza dra Bartoszewicza, a ponadto i całą dyskusję. Także i pisma zagraniczne fachowe poświęciły dużo miejsca opisowi Walnego Zgromadzenia. Wiedeńska „Rohölzeitung“ przy tej sposobności porusza myśl powstania Związku wszystkich interesowanych w przemyśle naftowym galicyjskim tak pro-

ducentów jak rafinerów i dla tego stara się osłabić tę sprzeczność interesów rafinerji galicyjskich i poza galicyjskich, która powstała na gruncie taryfowym i którą dr. Bartoszewicz na Walnem Zgromadzeniu Krajowego Towarzystwa naftowego podniósł.

Jakkolwiek „Rohölzeitung“ uznaje wielkie zasługi Krajowego Towarzystwa naftowego w pracy około podniesienia przemysłu naftowego, to jednak na czele tego przemysłu pragnęłaby widzieć Związek, przemawiający państwowym językiem niemieckim i mającym siedzibę w stolicy monarchii we Wiedniu. Szanowna redakcyja „Rohölzeitung“ zapomniała o tem, że siedziba tego przemysłu naftowego jest w Galicyi i że tylko krajowa reprezentacyja potrafi zachować i obronić krajowy charakter tego przemysłu i że ta sama reprezentacyja potrafi zawsze znaleźć kontakt z czynnikami pozakrajowymi w tym przemyśle interesowanymi. Pomimo, iż w rumuńskim przemyśle naftowym kapitał zagraniczny jest dziesięć razy większy, niż krajowy rumuński, na czele tego przemysłu stoi Towarzystwo czysto rumuńskie z językiem urzędowym rumuńskim; Towarzystwo reprezentujące rosyjski przemysł naftowy ma siedzibę w Baku w centrum przemysłu, a nie w Petersburgu, dla tego też marzenia „Rohölzeitung“ o Bundzie naftowym wiedeńskim, nie mają realnej podstawy i dowodzą, że Szan. Redakcyja nie jest jeszcze obznajomiona z charakterem naszego przemysłu i z duchem jaki panuje wśród naszych przemysłowców.

Żywo w pismach wiedeńskich jest omawianą sprawa malwersacyi, jaką popełniła jedna z rafinerji austro-węgierskich w okresie kartelowym, rafineryja ta mianowicie sprzedała w ciągu ostatniego roku kartelowego 900 wagonów nafty więcej niż wynosi wyznaczony dla niej przez umowę kartelową kontyngent; właściciele tej rafinerji wybudowali nową rafineryję w okresie kartelowym i wbrew postanowieniom umowy kartelowej przyznany sobie kontyngent nie rozdzielili pomiędzy obydwie rafineryje ani nie zawiadomili zarząd kartelowy o puszczeniu w ruch nowej rafinerji tylko podawali do wiadomości biura kartelowego ilość opodatkowanej nafty w starej rafinerji, ukrywając zupełnie ilość nafty sprzedanej

z nowej rafinerii. Dopiero ogłoszone przed paru tygodniami urzędowe daty ministerstwu skarbu wykryły faktyczny stan. Rafineria według umowy obowiązana jest zapłacić obecnie 1.080.000 K. kary konwencyonalnej, sprawą tą zajmuje się obecnie komitet likwidacyjny ostatniego kartelu i niewiadomo jeszcze, czy da się sprawę tę załagodzić na drodze polubownej czy dojdzie do procesu. W każdym razie jest to sprawa charakterystyczna dla wewnętrznych stosunków rafinerij i jest to jeden argument więcej przemawiający za ustawowem kontyngentowaniem i za połączoną z tem kontrolą państwową.

Mniejsze rafinerie galicyjskie i bukowin-skie, jak donosi „Petroleum-Revue“ wniosły do posłów galicyjskich i bukowin-skich memoriał, w którym domagają się ustawy o kontyngentowaniu rafinerij na wzór analogicznej ustawy rumuńskiej. Gmina miasta Hullein zabroniła jak donosi „Volksfreund“ Towarzystwu Vacuum Oil-Co rozwożenia nafty po ulicach miasta; Tow. Vacuum Oil Cy rekurowało do trybunału administracyjnego przeciwko kompetencji gminy w takich wypadkach; trybunał orzekł, iż zakaz taki leży w kompetencji gminy, jednakowoż zakaz taki winien być należyte umotywowany, trzeba powołać rzeczoznawców dla orzeczeń, czy rozwożenie nafty po ulicach w odpowiednich wózkach przedstawia rzeczywiście niebezpieczeństwo ognia i t. d.

Tow. „Standard Oil Co“ według „Neue Freie Presse“ chcąc zwalczyć konkurencję nafty austriackiej w Niemczech, rozpoczęło w Berlinie bezpośrednio dostawę nafty detailistom z pominięciem grossistów, a grossistom zaproponowało na lat 5 prowizję w wysokości $\frac{1}{4}$ feniga od litra sprzedanej nafty, jeżeli zrzekną się kupowania nafty; grossiści na tę propozycję odpowiedzieli odmownie, grossiści mają wkrótce odbyć zgromadzenie w tej sprawie i czekają na stanowisko jakie zajmie austriackie Towarzystwo eksportowe „Olex“, które jest dzisiaj w Niemczech najpoważniejszą konkurentką Towarzystwa „Standard Oil Co“; niezawodnie Tow. „Olex“, które sprzedaje naftę wyłącznie grossistom, będzie musiało cenę nafty cokolwiek obniżyć.

Z Tustanowic.

W ostatnich czasach rozległa się pogłoska o tem, że jeden z kolejowych ziemnych rezerwoarów Związku zaczął przepuszczać ropę i że wyciekło z niego według obliczeń jednych 200, drugich 300, a nawet niektórzy twierdzili, że 700 wagonów ropy, jakkolwiek wogóle w rezerwoarze tym było tylko 680 wagonów ropy. Pogłoskę tę spekulacya nawet wyzyskiwała w celach nowej deruty cen ropy; wiadomość była podawana z ust do ust, coraz więcej olbrzymiała, a pesymiści zaczęli już przypuszczać, że z pewnością wszystkie rezerwoary ziemne są nieszczelne i z wiosną z chwilą rozmiękczenia gruntu będzie pod tym względem coraz więcej niespodzianek. Rzecz sama po zbadaniu na miejscu okazała się w zupełnie innym świetle, które zadaje kłam wszystkim rozpuszczonym pogłoskom.

Przy budowie rezerwoaru ziemnego nr. 5 podczas wykopu na pochyłym gruncie natrafiono na źródło, które zatkano; obecnie po napełnieniu rezerwoaru ropą i przy pewnym na wiosnę rozmiękczeniu gruntu ropa przez to źródło utorowała sobie drogę i zaczęła wypływać po za obrębem rezerwoaru do jaru w tem miejscu, gdzie źródło dalej na powierzchnię coraz więcej pochyłego gruntu wychodzi; skonstatowano na miejscu, że tylko w ten sposób ropa mogła się wydostać, gdyż ściana wykopu, rezerwoarowego częściowo umyślnie odkopana do samego spodu zupełnie jest sucha i ropą nie przesiąknięta. Dnia 26. marca na miejscu była komisya, złożona z inspektora kolejowego Pana Krupki, nadradcy Dr. Horszowskiego i przedstawiciela starostwa drobobyckiego, ze strony Związku był na miejscu poseł Długosz i komisya skonstatowała podaną wyżej przyczynę wycieku, która jest czysto przypadkową i nie stoi w żadnym związku ze szczelnością budowy rezerwoarów. Płóć ropy, która wyciekła, może wynosić nie więcej, jak 100—150 wagonów i prawie cała ta ilość ropy została uchwyconą w jarze tak, iż maneo ropy jest minimalne. Produkcya ropy w marcu nie wzrastała, raczej zauważyć się daje pewny upadek produkcji w porównaniu z miesiącem lutym.

Cena ropy w przeciągu miesiąca marca nie wykazała jednak tendencji zwykłej, raczej odwrotnie i obracała się w granicach 1 K 5 h do 1 K 8 h za cetnar. Na niepewne położenie targu niemal wpłynęło niepewne położenie polityczne i groza wojny, która mogłaby mieć nieobliczalne skutki dla ruchu handlowo przemysłowego wogóle, a tem samem i dla naszego przemysłu. Wstrzymanie lub powolniejsza ekspedycja ropy ze stacyi Borysław, ciężkie stosunki kredytowe mogłyby znacznie pogorszyć ciężkie przesilenie, w ja-

kim się nasz przemysł znajduje, budowa nowych rezerwoarów ziemnych przez Związek dla magazynowania dalszych zapasów ropy mogła byłaby przez wojnę doznać zwłoki. Wszystkie te okoliczności wpływały niepokojąco i ujemnie na całe położenie targowe. Obecnie jednak sytuacja przedstawia się korzystniej, niebezpieczeństwo wojny znikło i stosunki kredytowe wskutek tego nie doznają pogorszenia, jak oświadczyli reprezentanci Banków na ostatnim posiedzeniu Komitetu Związku producentów.

Wiadomości z targu ropnego.

Według podania p. Alfonsa Gostkowskiego, zaprzysiężonego sensała dla sprzedaży produktów naftowych i ropy we Lwowie, ceny ropy w miesiącu marcu przedstawiały się następująco:

D A T A	W A L U T A					
	31/III.	15/VI.	30/IV.	kwiecień czerwiec	maj lipiec	1909 — 1910 czerwiec maj
20. marca 1909.	105—107	107—108	108—110	113—115	116—118	00—00
21. „ „	106—108	107—108	110—112	114—116	116—118	00—00
22. „ „	106—108	107—108	110—112	114—116	116—118	00—00
23. „ „	104—107	107—108	109—111	113—115	115—117	00—00
24. „ „	104—105	105—106	107—108	112—114	114—117	00—00
25. „ „	102—104	104—105	105—106	112—114	114—117	00—00
26. „ „	107—109	108—110	110—112	113—117	117—120	00—00
27. „ „	107—109	108—110	110—112	114—117	117—120	00—00
28. „ „	103—105	105—106	106—108	110—112	111—114	00—00
29. „ „	102—103	104—105	106—108	110—112	112—114	00—00
30. „ „	103—104	104—105	105—107	110—112	112—114	00—00

KRONIKA.

† Jan Trzeciecki, poseł na Sejm krajowy, syn pierwszego nacierza galicyjskiego Tytusa Trzecieckiego i brat Adama Trzecieckiego, członka wydziału Krajowego towarzystwa naftowego, zmarł w 54-ym roku życia; zmarły odznaczał się nieskazitelnym charakterem, sumiennym spełnianiem obowiązków, których się podjął, był nadzwyczaj lubiany dla swej uczynności przez włościan w swoim majątku Miejsu Piastowem i w okolicy. Cześć jego pamięci!

Personalja. Starszy Radca Prokuratorji Skarbu Dr. Horszowski został mianowany komisarzem rządowym dla Krajowego Związku Producentów Ropy. Nominacja ta spot-

kała się z żywym uznaniem przemysłowców naftowych, gdyż Stanisław Radca Dr. Horszowski już od kilku lat zastępuje skarb Państwa w sprawach naftowych i ze sprawami naftowemi jest dobrze obeznany. Dr. Horszowski niejednokrotnie, jako jurysta, podejmował inicjatywę w prawem uregulowaniu stosunków naftowych z korzyścią dla naszego przemysłu, brał bardzo czynny udział w układaniu nowej państwowej i krajowej ustawy naftowej, gdzie rzucił niejedną bardzo trafną myśl, wreszcie położył wielkie zasługi przy utworzeniu Krajowego Związku Producentów Ropy i zawarciu umowy z koleją o dostawę ropy opalowej. Nowy komisarz rządowy umie szczęśliwie połączyć obowiązki urzędnika państwowego z obowiązkami obywatela kraju, co w sprawach przemysłu w gruncie rzeczy powinno być identyczne, bo im potęż-

niej rozwija się przemysł w kraju i państwie, tem silniejszym finansowo jest kraj i państwo.

Sprawy patentowe. Ogromny postęp ma do zaznaczenia przemysł zużytkowywania ropy do celów opałowych tak dla kotłów parowych, jak i pieców pokojowych i kuchennych. Każdy dzień prawie przynosi nowe wynalazki i nowe ulepszenia, które dowodzą tylko tego, że na tem polu dużo jeszcze pozostaje do zrobienia, zanim ropa stanie się materiałem opałowym uajszerszego użytku i zastosowania, jak na to zasługuje.

W bieżącym miesiącu wyłożono w urzędzie patentowym dwa wynalazki, a mianowicie 15 marca wynalazek radcy górniczego Wacława Przetockiego w Drohobyczu, ułatwiający zasilanie pieców ropą opałową bez niebezpieczeństwa eksplozji dla otoczenia zapomocą przyrządu do nalewania ropy do pieców. Przyrząd ten da się ustawić na stoliku obok pieca i da się łatwo połączyć z rurką doprowadzającą plyn do paleniska i równie łatwo odjąć i przystawić do następnego pieca.

Drugi wynalazek, p. Kaliksta Rawicz Dembińskiego, dotyczy sposobu mieszania trocin z ropą naftową i smołą, zapomocą oznaczonej ilości kwasu karbolowego i gliny, przez co powstaje suchy materiał opałowy, o wielkiej wartości kalorycznej.

Procesy przeciw Standard-Oil-Cy. Jak donoszą z Nowego Jorku, najwyższy trybunał Stanu Missouri odrzucił rekursy firm Standard-Oil-Cy of Indiana i Republic Oil-Cy of Ohio przeciw wyrokowi skazującym je na wydalenie z granic tych Stanów i karę po 50.000 dolarów. Wyroki te zatem są już prawomocne, chociaż firmom tym przysługuje jeszcze prawo odwołania się do Najwyższego Trybunału Związkowego (Stanów Zjedn.). Skazana również na 50.000 dol. kary firma Waters-Pierce-Oil-Cy złożyła już tę kwotę, zaś kara wydalenia przeciw niej, czyli rozwiązania firmy, została na razie cofnięta, jednakże tylko pod tym warunkiem, że się dowodnie wykaże przed sądem, iż prowadzi swe agendy ściśle podług ustaw obowiązujących w Stanie Missouri. Standard-Oil-Cy posiada 60 proc. akcji tego towarzystwa, wyrok zaś wyraźnie żąda, by towarzystwo tak się zreorganizowało, aby nie podlegało w żadnym kierunku kontroli lub ingerencji Standard-Oil-Cy.

Przekroczenie kontyngentu kartelowego.

Przy sposobności przygotowania materiału statystycznego z ostatniego okresu kartelowego skonstatowano, że pewna morawska rafineria przekroczyła kontyngent przez przeciąg pięciu lat kartelowych o 90.000 Cm. W ówczesnych układach kartelowych kara za przekroczenie kontyngentu została ustanowioną na 10 K. od cetnara metrycznego, członkowie zatem byłego kartelu rafinerii zamierzają obecnie zaskarżyć tę rafinerję o zapłacenie 900.000 K. kary. Jak wiadomo, sądem polubownym w sporach z kartelu wynikłych jest dolno austriacka Izba Handlowa i Przemysłowa.

Rafinerje galicyjskie wniosły do rządu i parlamentu memoryał, w którym, opisując trudne warunki w jakich się znajduje przemysł naftowy, wyrażają życzenie rządowego skontyngentowania produkeyi na wzór Rumunii i żądają zwołania ankiety, któraby się miała nad tym projektem zastanowić. Do ankiety tej miałyby być powołaną wielka ilość osób interesowanych w tym kierunku tak ze sfer producentów ropy, jak i rafinerów.

Nowe towarzystwo naftowe w Rosyi. Z kapitałem 10 milionów rubli utworzyło się niedawno w Rosyi nowe towarzystwo akcyjne, mające za zadanie poszukiwanie bitumów w okręgu Kubańskim i na półwyspie Krymskim. Towarzystwo to wypuściło już w obieg 60.000 takich akcji (po 100 rubli), dalsze zaś 40.000 akcji zostanie wypuszczonych w miarę potrzeby. Teren zajęty przez to towarzystwo częścią w drodze kupna, częścią zaś w drodze długoletniej dzierżawy, ma 60.000 dziesięcin, czyli około 120.000 morgów przestrzeni, a został dokładnie zbadany przez geologów Dra Beyschläga, Dra Benka i Dra Wanstorfa i uznany za bardzo wiele obiecujący. Statuty tego towarzystwa zostały zatwierdzone 27. czerwca z. r., założycielami jego są: inż. Antoni Raky i tajny radca K. Wachter; siedzibą towarzystwa jest Petersburg, gdzie się też wkrótce ma odbyć pierwsze Walne Zgromadzenie akcjonariuszy. Firma brzmieć będzie: „Rosyjskie towarzystwo wiertnicze“. Roboty zostały rozpoczęte pięcioma rygami płuczkowego systemu A. Raky.

Czeskie koleje prywatne a ropa opałowa.

Wskutek inicjatywy naszego Towarzystwa udała się Lwowska Izba Handlowa do ministerstwa kolei z prośbą o interwencyę u czeskich kolei prywatnych w sprawie znizienia przez nie stawki dla przewozu ropy opałowej. Czeskie koleje prywatne odmówiły temu żądaniu motywując swe stanowisko w tej sprawie następującymi argumentami: 1. Że jedna tona ropy wypiera z obrotu kolejowego blisko dwie tony węgla, 2. że czeskie koleje biorą w transporcie węgla w Czechach udział na większych i dłuższych przestrzeniach jak przy transporcie ropy z Galicyi, 3. że cysterny ropne ważą blisko 50% więcej aniżeli wagony węglowe, 4. że cysterny muszą z reguły po wypróżnieniu wracać próżno do Galicyi, podczas gdy wagony węglowe mogą służyć na drodze powrotnej do transportu innych materiałów, wskutek czego wszystkiego tak rubryka dochodów czeskich kolei prywatnych jak i dział rozchodów musiałyby uciepieć przy większych transportach ropy opałowej.

Ostatnia uchwała parlamentu o upaństwowieniu tych kolei zapobiega skutecznie temu nieprzyjaznemu dla ropy galicyjskiej stanowisku czeskich kolei prywatnych.

Opalanie ropą zostało zaprowadzone w Linciu w miejskim zakładzie ubogich. W najbliższych

dniach ma być ustawiony duży kocioł specjalnie w tym celu skonstruowany.

Standard-Oil-Cy w Czarnogórze i Albanii.

Jak donoszą z Wenecyi, firma „Włosko-amerykańskie Tow. Naftowe“ będąca filią trustu Rockefellera, mająca swą główną siedzibę w Wenecyi, a składy we wszystkich większych miastach włoskich, zamierza urządzić swój skład w Antivari, celem zwalczania w Czarnogórze i Albanii austriackich rafinerów, którzy tam już od dłuższego czasu korzystnie zbywają swój towar.

Rada Nadzorcza Ogólnego Akcyjnego Tow. Naftowego w Niemczech odbyła tymi dniami posiedzenie, na którym przedłożonym został bilans Towarzystwa za rok ubiegły.

Z przedłożonego bilansu okazuje się, że czysty zysk po uskutecznieniu dostatecznych odpisów wynosi 868.213 marek, co umożliwia wypłatę 5% dywidendy, tak jak w poprzednich trzech latach. Jak wiadomo Towarzystwo to o kapitale 15 milionów marek obejmuje przedsiębiorstwa naftowe utworzone przez berlińskie Tow. Dyskontowe i firmę Bleichrödera

O terenach naftowych w Hiszpanii w Villamartin podaje jeden z tamtejszych inżynierów następujące wiadomości. Pierwsza i jedyna kopalnia ropy w Villamartin w Hiszpanii firmy „Pétrolifera de Villamartin“ przeszła tymi dniami w posiadanie osobnego towarzystwa akcyjnego, utworzonego staraniem firmy bankierskiej Mac-

donalda w Londynie z kapitałem 300.000 funtów szterlingów. — Fakt ten, że angielskie kapitały także zainteresowały się terenami naftowymi w Hiszpanii jest dla tego państwa o tyle więcej korzystnym, ponieważ ukroci on zakusy belgijskiego towarzystwa „Compagnie Iberique des Mines“, które chciało przemysł naftowy hiszpański skoncentrować w swem ręku i zmonopolizować. Wskutek utworzenia się powyższego towarzystwa akcyjnego zapanował w Hiszpanii ogromny ruch w zakupywaniu koncesyi na poszukiwanie ropy, które tam się od państwa nabywa za bajecznie niską cenę około 45 K za 1 hektar, co umożliwia każdemu nabycie koncesyi na wielkich przestrzeniach, tak, że prawie wszystkie dotychczas zarejestrowane uprawnienia wykazują przeciętną 2000 hektarów. Najslawniejsi geolodzy, jak prof. Dr. Rudolf Zuber ze Lwowa, prof. Łukasz Mayades z Madrytu i Gwido Bonarelli z Włoch badają już od grudnia bardzo szczegółowo tereny Hiszpanii, a najlepszym dowodem tego, że te badania wydały pomyślny rezultat jest fakt, że ogólne zgromadzenie firmy „Pétrolifera de Villamartin“ zobowiązała się wiercić każdemu na własny koszt za ropą w zamian za 50% udział w produkcyi Cena nafty rafinowanej dochodzi w Hiszpanii do 2200 K za wagon (10.000 kg.), z powodu wysokiego cła wwozowego.

OLEJE MASZYNOWE pierwszej jakości
OLEJE DO PODŁÓG
OLEJE i ROPE DO PĘDZENIA MOTORÓW
KOMPOZYCJE DO ROPNYCH PALNIKÓW POKOJOWYCH

NAFTĘ DO PALNIKÓW „LUX“ I DOSKONAŁE specjalne SORTY NAFTY BENZYNY MOTOROWE po najtańszej cenie BENZYNY AUTOMOBIL. i BENZYNY DO LAMP GÓRNICZYCH i wszelkich celów

POLECA FABRYKA NAFTY

Waleryana Stawiarskiego i Spółki

KROSNO

SKŁAD KOMISOWY W BORYSŁAWIU POD KIEROWN. P. BACHOWSKIEGO

gdzie jest zawsze dostateczny zapas wszystkich towarów.

CHEMIK

absolwent Politechniki we Lwowie, który pracował u profesora Załozieckiego i prof. Charitschkowa na Kaukazie, posiadający język polski, niemiecki i rosyjski, poszukuje zajęcia w przedsiębiorstwach krajowych, szczególnie w rafineriach.

Adres w Administracji.




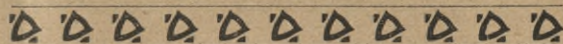
Stare kołły i blachy kołłowe

zakupuje w każdych ilościach
:: i płaci za nie gotówką ::

Spółka Kowalska w Sułkowicach

(ad Izdebnik)

Stowarzyszenie zarejstr. z ogr. poręką

DOM KOMISOWO-HANDLOWY

Zygmunta Jana MARSZAŁKIEWICZA

Lwów, ul. Bielowskiego 1. 6.

(FIRMA ZAPROTOKOŁOWANA)

Przyjmuje zastępstwa fabryk krajowych, pośredniczy i informuje w kwestyach rodzimego przemysłu i handlu.

Nadto zajmuje się „Porządkowaniem stosunków majątkowych“, regulowaniem hipotek, wyrobieniem i konwersją pożyczek hipotecznych. Pośrednictwo w kupnie i sprzedaży majątków. Przeprowadzanie komisowej częściowej parcelacji.

Pośredniczy w sprzedaży i zakupie, wydzierżawianiu terenów i kopalń naftowych, jako też udziałów w tychże uprawieniach pod najprzystępniejszymi warunkami. Kupuje i sprzedaje ropę.

Zastępstwo firm zagranicznych.

Dom Komisowy posiada najznakomitsze siły fachowe tak w technicznym zakresie jak i w handlowym. Załatwia wszelkie zlecenia punktualnie i szybko.



Krajowy

Związek Producentów Ropy

Stowarzyszenie zarejestrowane z ogr. poręką

przystąpi w najbliższym czasie do budowy nowej seryi

ZBIORNIKÓW ZIEMNYCH NA ROPE

o pojemności po 1050 cystern ropy (o ciężarze gatunkowym 0·850), przy uwzględnieniu próżnego miejsca na przestrzeni 60 centymetrów od korony wałów. — Zbiorniki mają być wykonane ściśle wedle planu konstrukcyjnego, wyłożonego do przegładnięcia w biurze Krajowego Związku producentów ropy we Lwowie i w Borysławiu, gdzie też udzielane będą bliższe wskazówki odnośnie do warunków budowy.

Zaprasza się tedy Pp. interesentów do wnoszenia ofert, najdalej do dnia 18 marca br., na ręce Dyrekcyi Związku we Lwowie, ul. Kopernika 11. — Krajowy Związek zastrzega sobie zupełną swobodę w wyborze oferentów.

Dyrekcya Krajowego Związku producentów ropy.



Poczt. Kasa oszcz. Nr. 74046.

Telefon Nr. 905

Ostrowski & Cudek

Dom handlowy dla interesów przemysłowo-naftowych

we Lwowie, ul. Kopernika 1. 21.

Przeprowadza: Kupno i sprzedaż udziałów kopalnianych, kupno i sprzedaż ropy.
Organizuje: Spółki naftowe z drobnymi udziałami. Poleca: Przedsiębiorców wiert-
niczych do wierceń akordowych.

Oferujemy usługi jako eksperci przy wszelkich transakcjach z przemysłem na-
ftowym łączność mających.

Dla wygody naszych P. T. Klientów urządziliśmy

Biuro techniczne

które pozostaje pod kierownictwem inżyniera Seweryna Blaima.

Sporządzamy: Pomiary i niwelacje terenów, plany sytuacyjne terenów, kopalń
i szybów naftowych, zgłoszenia kopalń do władz górniczych, profile otworów
świdrowych i wszelkie czynności w zakresie miernictwa wchodzące.

Posiadamy bogato zaopatrzonego zbiór kopii map katastralnych

Adres dla telegramów: Ostrowski Cudek Lwów.



Przedsiębiorstwo dla głę-
bokich wierceń

Wit Sulimirski

w Borysławiu

długoletnie doświadczenie na
kopalniach ropy w Galicji,
na Kaukazie i w Rumunii;
obejmuje akordy wiertnicze
ewent. z własnym udziałem.
Ekspertyzy terenów galicyj-
skich i kaukaskich. Kupno
i sprzedaż terenów nafto-
wych. Wyłączne zastępstwo
fabryki lin stalowych Braci
Batorowiczów w Drohobyczu.

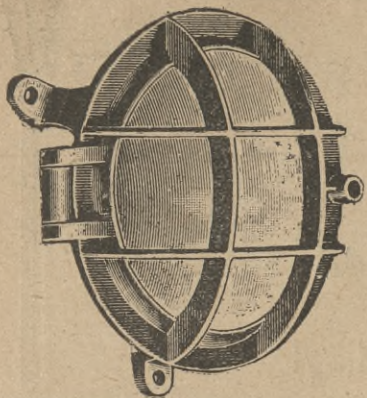
ALFONS GOSTKOWSKI

przez Izbę handlową i przemysłową
we Lwowie mianowany, i przez
e. k. Namiestnictwo potwierdzony
i zaprzysiężony

senzal

dla sprzedaży i kupna ropy, wo-
sku ziemnego i produktów tych
minerałów. Jako urzędnik pu-
bliczny pobiera przy transakcjach
ściśle oznaczoną a zatwierdzoną
przez Namiestnictwo opłatę senzala.
Udziela swej klienteli rzeczowych
i wiarygodnych informacji w za-
kres przemysłu naftowego wcho-
dzących.

Biura: Lwów, plac Smolki 1. 4.
Tel.: 1059



URZĄDZENIA ELEKTRYCZNE

ŚWIATŁA = SIŁY = TRAKCYI

SKŁADY MATERIAŁÓW
INSTALACYJNYCH ==

INŻYNIEROWIE KNAUS & CZAJKOWSKI
PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT ELEKTROTECHNICZNYCH
LWÓW, UL. KOPERNIKA 26 — TELEFON NR. 40

PROJEKTY I KOSZTORYSY BEZPŁATNIE



TOWARZYSTWO dla handlu, przemysłu i rolnictwa we Lwowie

VEREIN FÜR HANDEL, GEWERBE UND ACKERBAU IN LEMBERG.

Wylączne zastępstwo na Galicyę:

Fabryki rur Mannesmann w Komotau. — walcownia rur w Schönbrunn. — oraz Galicyjskiego karpackiego naftowego Tow. przedtem Bergheim & Mac Garvey w Glinniku maryampolskim.

Dyrekcya we Lwowie, ul. Romanowicza 3. * Filie Towarzystwa w Borystawiu, Krośnie i Zagórzcu.

Adres telegraficzny:
Towarzystwo handlowe Lwów.

Konto p. k. o. 825 991.
Rach. bieżący w Banku krajow.
Telefon Nr. 168.

Telegramm-Adresse:
Handelsverein Lemberg.

Towarzystwo dostarcza:

Rury wiertnicze, gazowe, pompowe, do wodociągów i inne wszelkiego rodzaju. Maszyny i kotły parowe. Narzędzia wiertnicze. Liny druciane we wszelkich wymiarach. Kompletne urządzenia do elektrycznego oświetlania. Fittingi, kurki, połączenia itp. Wszelkie materiały potrzebne tak przy instalacji jak i popędzie maszynowym.

Zastępując firmy lub sprowadzając towary, towarzystwo kieruje się przedewszystkiem myślą przewodnią dostarczenia swojej klienteli maszyn, narzędzi i materiałów pierwszorzędnej jakości.

ROBERT KERN

Zastępstwo Witkowskiej fabryki rur.

Centralne biuro dla Galicyi
we Lwowie, Kopernika 18
= Skład w Borystawiu =

wykonuje

Rury wiertnicze spajane i bez szwu,
Rury gazowe i wodociągowe,
Rury ropociągowe dla wysokiego ciśnienia,
Rury płomienne bez szwu,
Rury lane żelazne gazowe i wodociągowe,
Rezerwoary żelazne dla ropy, każdej wielkości,
Liny druciane marki: „Priv. öst. ung. Statts- Eisenbahn Gesell.,
Żerdzie ratunkowe i wiertnicze witkowskiej marki specjalnej,
Suwaki wodne i ropne, modelu ciężkiego i lekkiego, fabrykat
specjalny,
Wszelkie armatury dla pary i wody,
Elektrycznie spajane żelazne witkowskie beczki dla transportu
ropy i spirytusu.

Filia wiedeńskiej fabryki narzędzi firmy Blau'a i S-ki
Wiedeń, XX/2 Hellwagstr. 4—8.

Cenniki i oferty na żądanie odwrotnie darmo i opłatnie.

Adres na telegramy: **Robert Kern, Lwów.** — Telefon nr. 766.

Uniwersalne Raki

patentu Romana Gierszyńskiego
z wymiennymi bakami do rur
5", 6", 7", 9" i 10"

oraz do rozkręcania lewych rur
sprzedaje i wypożycza Fabryka narzędzi i instrumentów wiertniczych

W. Wolski

W. Zdanowicz i Sp.

w Borysławiu

FILIA

PRASKIEGO BANKU KREDYTOWEGO

we Lwowie — ulica Karola Ludwika 1. 29.

Tel. 937, 946, 846. — Zakład centralny w Pradze.
Filie w Kolinie i Ołomuńcu.

Wpłacony kapitał akcyjny kor. 6,000.000 — Fundusze rezerwowe i gwarancyjne kor. 3,200.000.

KORZYSTNE ZAŁĄTWIENIE

wszelkich transakcyj bankowych i lokacyi kapitałów.

Kupno i sprzedaż papierów wartościowych. — Przeprowadzanie wszelkich obrotów giełdowych na targach krajowych i zagranicznych.

Promesy, Losy (Sprzedaż losów za wypłatą w rachunku bieżącym). — **Otwieranie kredytów i udzielanie pożyczek** na podkład papierów wartościowych. Przyjmowanie w przechowanie i w zarząd papierów wartościowych. Ubezpieczanie losów i efektów od strat z powodu wylosowania. — Wykupno płatnych kuponów i wylosowanych papierów wartościowych. **Listy polecające i akredytywy** na sezony podróży. — **Eskont weksli. Inkasa i wypłaty** w kraju i na miejsca zagraniczne. — **Wkładki pieniężne** na książeczki wkładkowe (podatek rentowy opłaca Bank) oprocentowuje po

4¹/₂ procent

na asygnaty kasowe z 90-dniowym wypowiedzeniem: oprocentowanie po 4¹/₂ procent w rachunku bieżącym.

ODDZIAŁ KOMERCYALNY:

Finansowanie przedsiębiorstw przemysłowych i budowli publicznych, kredyty na podatki i cła. Zaliczkowanie faktur towarowych. Kupno i sprzedaż w drodze komisowej towarów i zaliczkowanie tychże.

Towarzystwo akc. dla przem. naftowego

Adres dla telegr.:
„Nafta“ Borysław.

W BORYSŁAWIU

Międzymiastowy
telefon Nr. 13.

Fabryka narzędzi wiertniczych w Borysławiu wykonuje i ma na składzie:

Żurawie wiertnicze szczególnie silnej konstrukcyi,

Żerdzie wiertnicze z najlepszego materiału,

Świdry ekscentryczne patentu M. Longchamps'a, jakoteż wszelkie przybory do głębokich wierceń,

Tłoki do wydobywania ropy patentu Mikucki, Krynicki, Żubr,

Zbiorniki na ropę opałową,

Gazowniki specjalnej konstrukcyi,

Mierniki na ropę,

Odlewy żelazne i metalowe,

Naprawa kotłów parowych.

Cenniki i kosztorysy na żądanie.

Przedsiębiorstwo wiertnicze



ALBERT
FAUCK

— i Sp. —
Towarzystwo komandytowe

WIEDEN

III/2 vordere Zollamtsstrasse 11
(Stadtparkhof)

☛ Uprasza się o dokładne zwa-
żanie na nazwę i adres firmy ☚

Wykonanie głębokich wierceń z najdalej idącą
gwarancją

za naftą, węglem, solą i t. d.

Urządzenie kompletnych instalacyj wiertni-
czych własnym patentowanym systemem
wiertniczym „Express“.

Korzystne zastąpienie wiercenia kanadyjskiego, dyamentowego
i wolnospadu.

Uzyskiwanie rdzeni przy ruchu ręcznym i parowym „automatyczne“
bez przerwy w wierceniu.

**Głębokość dotychczas osiągnięta przy robo-
tach akordowych**

przeszło **1.000** metrów
z 6” dymensją końcową.

C. k. ministerstwo rolnictwa oddało firmie wykonanie głębokiego
wiercenia w Wels.